



Agnes T.V. 4
Spółdzielnia Pracy
04-028 Warszawa
Al. Stanów Zjednoczonych 53
tel./fax 813-44-95, 813-42-34

665

Antena

WARSZAWA

T. Nr 3 15-01-2001

Temat drastyczny i aktualny

Anna Augustynowicz wystawiła sztukę francuskiej aktorki i dramatopisarki Catherine Anne w roku 1997 na scenie toruńskiego teatru. Teraz przygotowała nową, telewizyjną realizację „Agnes”.

scena bez kurtyny



Fot. G. Dolecki

ZWYCZAJNE ZŁO

Op przedstawieniach Augustynowicz mówi się, że zło w nich traci demoniczną moc, staje się powszednie i zwyczajne. Tak jak w tej historii – historii zniszczonego dzieciństwa i złamanego życia przez kazirodzy związek z ojcem. Poznaliśmy ją ze wspomnień dorosłej już kobiety. Opowieść jest subiektywna i nieco chaotyczna – Agnes trudno przypomnieć sobie, co zdarzyło się naprawdę. Z jej słów wyłania się jednak po-

woli koszmar dzieciństwa, strzępki wyrzuconych z pamięci zdarzeń, lęk, cierpienie i wstyd, które nie opuszczały jej od lat. Przejmujący dramat dziewczynki zdanej na siebie, nie potrafiącej obronić się przed ojcem, nie znajdującej pomocy u bliskich. Dorosła dziś Agnes przypominając sobie wszystko, uświadamiając, co zaważyło na jej życiu, zadaje pytania: jak było to możliwe, dlaczego nikt jej nie uratował? Drastyczny temat pedofilii

i kazirodztwa zaczął być obecny w świadomości masowej od niedawna. Rozliczają się z nim, na swój sposób, amerykańskie filmy, najgorsze jego oblicza ujawniają słynne procesy. To wszystko uświadamia nam skalę zjawiska, przeraża, ale też znieczula. W „Agnes” ważny jest pojedynczy, osobisty dramat – niszcząca siła zła uczynionego dziecku przez najbliższych. (kz)

2
22.25